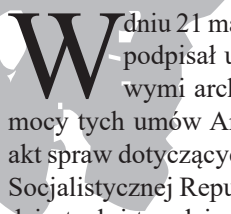


Bożena Witowicz

(Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie)

WSPÓŁPRACA ARCHIWUM IPN
Z UKRAIŃSKIMI ARCHIWAMI
OBWODOWYMI.
DOKUMENTY ARCHIWALNE
DOTYCZĄCE REPRESJI
STOSOWANYCH PRZEZ SOWIECKIE
ORGANY BEZPIECZEŃSTWA
PAŃSTWOWEGO WOBEC OSÓB
NARODOWOŚCI POLSKIEJ

 **W** dniu 21 marca 2018 r. prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek podpisał umowy o współpracy archiwalnej z trzema ukraińskimi obwodowymi archiwami państwowymi: w Chmielnickim, Winnicy i Odessie¹. Na mocy tych umów Archiwum IPN w Warszawie otrzymuje w postaci cyfrowej kopie akt spraw dotyczących represji stosowanych przez organy bezpieczeństwa Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej wobec osób narodowości polskiej w latach dwudziestych i trzydziestych XX w.; są wśród nich także akta spraw z lat czterdziestych i pięćdziesiątych. W większości przypadków dotyczą one postępowań prowadzonych wobec Polaków lub takich, w których brali udział Polacy, a współoskarżonymi były również osoby innych narodowości, najczęściej ukraińskiej, ale także niemieckiej czy czeskiej. Na ogół postępowania te związane były z podejrzeniami i/lub oskarżeniami Polaków o szeroko rozumianą działalność „kontrewolucyjną”, z art. 54 ukraińskiego

¹ Więcej zob.: <http://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/49186,IPN-zawarl-porozumienie-z-archiwami-ukrainskimi-Prezes-IPN-trudna-przeszlosc-nie.html?search=858217651061> (dostęp 20 VIII 2019 r.).

Kodeksu karnego² (art. 58 w sowieckiej Rosji). Archiwalia te, oprócz oryginalnych akt spraw, zawierają także dokumenty postępowań rehabilitacyjnych.

Obecnie w Archiwum IPN prowadzone są prace ewidencyjne otrzymanych źródeł, a dane spraw wprowadzane są do systemu „Cyfrowe Archiwum”, by służyły wszystkim zainteresowanym – członkom rodzin ofiar, naukowcom, dziennikarzom. Na podstawie dotychczas opracowanych materiałów można już powiedzieć o ich specyfice – rodzaju spraw, zawartości, rodzaju oskarżeń, metodyce prowadzenia postępowań.

Tabela 1. Podsumowanie dotychczas otrzymanych materiałów (stan na sierpień 2019 r.)

	Chmielnicki IPN BU 3774	Winnica IPN BU 3810	Odessa IPN BU 3823
liczba plików (spraw)	3612	129	171
liczba skanów	344 751	14 198	34 172
objętość	7,28 TB	257 GB	277 GB
zakres chronologiczny spraw*	1921–1949	1930–1945	1929–1951

* Bez postępowań rehabilitacyjnych.

Źródło: *Opracowanie własne.*

Liczba Polaków na sowieckiej Ukrainie a skala represji

Liczbę Polaków mieszkających na terytorium Ukrainy – w jego zmieniających się granicach i odmiennym statusie prawnym – w okresie represji można ustalić jedynie szacunkowo, chociażby z powodu „płynności” w odniesieniu do określenia narodowości mieszkańców Kresów Wschodnich albo inaczej – nieskrystalizowanej świadomości narodowej (narodowościowej) wielu z nich. Umownie przyjmuje się, że w przeważająco prawosławnym kraju (tu: na obszarze Ukrainy) dorozumianymi Polakami były osoby konfesji rzymskokatolickiej³, niezależnie od tego, czy posługiwały się one językiem

² Kodeks karny sowieckiej Ukrainy wzorowany był na Kodeksie karnym RFSRS. Ukraiński art. 54 był odpowiednikiem art. 58 w Kodeksie karnym sowieckiej Rosji. Artykuł zawierał 14 podpunktów oznaczonych jako 54–1, 54–6 itd. W ramach art. 54 penalizowano następujące przestępstwa: 1) zdrada ZSRS; 2) zorganizowanie powstania zbrojnego, próba przejęcia władzy nad częścią terytorium; 3) udzielanie pomocy wrogom ZSRS; 4) udzielanie pomocy międzynarodowej burżuazji; 5) skłanianie obcego mocarstwa do wypowiedzenia wojny ZSRS; 6) szpiegostwo; 7) działanie na szkodę przemysłu, transportu, handlu, obiegu pieniężnego i spółdzielczości; 8) terror; 9) dywersja; 10) działalność propagandowa wymierzona przeciwko ZSRS; 11) rozróżnienie działalności indywidualnej od zorganizowanej (uzupełnienie do pozostałych paragrafów); 12) niedoniesienie o popełnieniu przestępstwa; 13) służba w oddziałach carskich; 14) sabotaż (kontrewolucja ekonomiczna).

³ Wynika to z faktu, że największy odsetek katolików był na Zachodniej Ukrainie, gdzie jednocześnie mieszkało najwięcej Polaków. Oczywiście jest to uproszczenie, ponieważ nie wszystkie osoby deklarujące narodowość polską były wyznania rzymskokatolickiego, jak też wśród ludności wyznania rzymskokatolickiego były osoby innej narodowości niż polska. Niemniej wśród ukraińskich katolików

polskim jako ojczystym. Ponadto w okresie tzw. korenizacji (zwanej też tubylczeniem lub zakorzenianiem), tj. sowietyzacji ludności polskiej pod pozorem poszanowania jej odrębności narodowościowo-kulturowej i językowej, władze sowieckie „naciągały” przynależność narodowościową tamtejszej ludności, chcąc w ten sposób uzasadnić celowość stworzenia polskich okręgów narodowościowych (Marchlewszczyzny na Ukrainie i Dzierżyńszczyzny na Białorusi), by po fiasku tego planu nasilić represje i zwalczać polskość. Wielu Polaków z „przyszytą” tożsamością okazało się wówczas Ukraińcami lub Białorusinami. Niemożność ustalenia liczby Polaków na terytorium Ukrainy wynika też z fałszowania statystyk. Niemniej szacuje się, że na Ukrainie mieszkało ok. 60 proc. wszystkich Polaków w ZSRS.

Tabela 2. Zmiany szacunkowej liczebności Polaków w ZSRS i USRS w latach 1926–1939

Spisy powszechne w ZSRS	Populacja całej Ukrainy (USRS)	Polacy w USRS	Procent Polaków
1926*	29 018 187	475 631	1,64
1939**	30 946 218	357 710	1,16
różnica liczbowo	+ 1 928 031	– 117 921	– 6,12
różnica procentowo	+ 106,64	– 24,79 (75,21)	– 29,48 (70,52)

* *Vsesoiūznaâ perepis' naseleniâ 1926 goda v 10 t., t. 3* (ludność ZSRR), t. 4 (narodowość i język ojczysty), Moskwa 1928.

** *Cislennost' naseleniâ SSSR [po perepisi] na 17 ânvarâ 1939 goda*, Moskwa 1941.

Źródło: *Opracowanie własne*.

Jak widać, podczas gdy między rokiem 1926 a 1939 populacja Ukraińskiej SRS zwiększyła się o niemal 2 mln osób, liczba Polaków zmniejszyła się o niemal 118 tys. Choć spadek ten można wytłumaczyć wieloma czynnikami, to znaczna ich część padła ofiarą represji w różnej postaci: zsyłek, obozów pracy, rozstrzelania. Dane są uśrednione dla całego kraju i nie odzwierciedlają faktycznego spadku populacji Polaków tam, gdzie było ich najwięcej, tj. na Zachodniej Ukrainie. Liczba Polaków na pewno jest tu zaniżona, gdyż w okresie represji wiele osób ukrywało swą (polską) narodowość, by ocalić życie swoje i rodziny.

Polacy stanowili przeważającą większość – szacuje się, że było to 70–80 proc. O utożsamianiu katolików z Polakami pisał dziennikarz Jan Otmar Berson w artykule *Polacy w Sowietach* w 1935 r.: „W sowieckich warunkach katolicyzm do tego stopnia złączył się z pojęciem polskości, że ksiądz Gruzin w Tyflisie, ksiądz Niemiec w Kijowie [...] i biskup Francuz z Leningradu [...] – wszyscy niemal biegle władali językiem polskim” – „*Nas Polaków nie ma kto bronić...*”. *Represje wobec Polaków w Związku Sowietkim w latach 1935–1938 w materiałach MSZ i wywiadu wojskowego Drugiej Rzeczypospolitej*, wstęp i oprac. R. Kuśnierz, Łomianki 2018, s. 110.

Kontekst historyczny

Zewidencjonowane dotychczas materiały archiwalne obejmują okres od 1921 do 1956 r., jednak sprawy zarówno z lat czterdziestych, jak i pięćdziesiątych są marginalne, a największa ich liczba pochodzi z czasów przedwojennych, co nie dziwi, biorąc pod uwagę fakt, że był to okres największego nasilenia represji. To wówczas miała miejsce m.in. walka z religią, kolektywizacja i akcja kułacka⁴, panował Wielki Głód na Ukrainie⁵, przeprowadzana była „operacja polska”⁶ i inne operacje narodowościowe. Wszystko to działo się w kontekście umacniania przez Stalina swojej władzy, walki z trockizmem, zacieśniania przez reżim kontroli nad społeczeństwem oraz kolejnych pięciolatek – planów rozwoju gospodarczego ZSRS (pierwszy plan pięcioletni realizowany był w latach 1928–1932 pod hasłem „Pięcioletka w cztery lata”, drugi – w latach 1933–1937, trzeci – w latach 1938–1942, przerwany wybuchem II wojny światowej).

Właściwie już od chwili zawarcia traktatu ryskiego 18 marca 1921 r., kończącego wojnę polsko-bolszewicką, miały miejsce prześladowania Polaków zamieszkałych na terenie Ukrainy, a szczególnym obszarem zainteresowania władz sowieckich stały się rejony nadgraniczne z II Rzeczypospolitą. Traktowane one były z jednej strony jako przyczółek do ekspansji komunizmu na Zachód, a z drugiej – jako możliwe miejsce „inwazji” kapitalizmu na państwo sowieckie. Bolszewicy, szczególnie po przegranej wojnie z Polską, obawiali się polskiej interwencji, mającej jakoby na celu oderwanie terytorium Ukrainy od ZSRS i przyłączenie jej do Rzeczypospolitej. Tamtejsi Polacy byli traktowani jako potencjalne wsparcie interwencji na miejscu, osoby zbierające dla nich dane wywiadowcze oraz prowadzące akcje dywersyjne na kolei i inne akty sabotażu. Szczególnie nieufnie odnoszono się do ukraińskich Polaków, którzy mieli krewnych w Rzeczypospolitej, korespondowali z nimi czy odwiedzali ich w kraju. Wówczas to wymyślono sprawę Polskiej Organizacji Wojskowej, rzekomo zakonspirowanej polskiej struktury szpiegowsko-dywersyjnej, zaczęto masowo aresztować i skazywać Polaków jako „społecznie niebezpieczny element”.

⁴ M. Majewski, „Operacja kułacka”. *Tajny rozkaz NKWD nr 00447*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2017, nr 7–8, s. 52–60; *Cerez trupy vraga na blago naroda. „Kulacka operaciâ” v Ukrainskoj SSR 1937–1941 gg.*, v 2 t., sost. M. Ūnge et al, Moskva 2010.

⁵ *Holodomor. The Great Famine in Ukraine 1932–1933*, oprac. zbior., Warsaw–Kiev 2009 (seria: „Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych”); *Golodomor 1932–1933 rokiw w Ukraini: dokumenty i materialy*, uporad. R.A. Pig, Kijw 2007.

⁶ *Wielki Terror. Operacja polska 1937–1938*, oprac. zbior., Warszawa–Kijów 2010 (seria: „Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych”, t. VIII); „Operacja polska” NKWD 1937–1938. *Losy Polaków w Rosji bolszewickiej i w ZSRS do 1939 roku*, oprac. H. Głębocki, P. Naleźniak, A. Zechenter, Kraków–Warszawa 2017; T. Sommer, *Operacja antypolska NKWD 1937–1938. Geneza i przebieg ludobójstwa popełnionego na Polakach w Związku Sowieckim*, Warszawa 2014; N. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany: Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa 1991; *idem, Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937–1938*, Kraków 2014; *idem, Zginęli, bo byli Polakami. Koszmar „operacji polskiej” NKWD 1937–1938*, Warszawa 2017; A. Zechenter, *Zagłada Polaków w Związku Sowieckim. Od przewrotu bolszewickiego do „operacji polskiej”*, Warszawa 2019; „Operacja (anty)polaska” NKWD 1937–1938, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2017, nr 7–8; J.M. Kupczak, *Polacy na Ukrainie w latach 1921–1939*, Wrocław 1994; H. Stroński, *75 lat temu na Ukrainie... O represjach stalinizmu wobec Polaków w latach 30. XX wieku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2013, nr 4; *idem, Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929–1939*, Warszawa 1998.



**Illarion Iwanowicz Jabłoński – oskarżony w sprawie Polskiej Organizacji
Wojskowej. AIPN, 3823/2/0173**



**Iwan Osipowicz Olejnikow – skazany na 3 lata zesłania na Północ za ukrywanie
się przed zsyłką. AIPN, 3823/70/0024**

W 1929 r. – po ogłoszeniu kolektywizacji, a także w związku z licznymi buntami chłopskimi – ukraińska Rada Komisarzy Ludowych przyjęła 13 listopada 1929 r. Postanowienie nr 45/50 – O przesiedleniu społecznie niebezpiecznego elementu z nadgranicznych rejonów USRS⁷, które było zwiastunem fali deportacji Polaków. Choć postanowienie to nie wymieniało Polaków jako narodowości, w sumie ich dotyczyło ze względu na to, że rejony, które wyznaczono do „oczyszczenia”, miały duży odsetek ludności polskiej. O tym, że była to w istocie akcja antypolska, świadczy fakt, iż te same rejony wymienione są w kolejnym postanowieniu, które już konkretnie mówi o wysiedleniu Polaków.

W dniu 5 marca 1930 r. Politbiuro KC VKP(b) wydało decyzję O polskich miejscowościach w rejonach nadgranicznych⁸, która nakazywała wysiedlenie rodzin osób skazanych za kontrrewolucję, a także „kułaków, przede wszystkim narodowości polskiej”⁹.

Zwolnione w ten sposób domy, mieszkania i gospodarstwa nadgraniczne zasiedlano lojalnymi wobec reżimu obywatelami ZSRS przesiedlonymi z innych rejonów. Władze uzyskiwały tym samym podwójną korzyść – pozbywały się „elementu niepewnego” z rejonów przygranicznych oraz zaludniały i zagospodarowywały dotąd niewykorzystane tereny Kazachstanu, Syberii i innych regionów kraju, dokąd przesiedlano wywłaszczonych. Proces ten miał swoją kontynuację w postaci Rozkazu nr 00447, wydanego przez szefa NKWD Nikołaja Jeżowa 30 lipca 1937 r.¹⁰, zwanego „operacją kułacką”, przeprowadzaną na terenie całego kraju. Na jego mocy represjonowano według z góry ustalonych limitów wszystkich uznanych za wrogów systemu komunistycznego, w tym także Polaków. Dla Ukrainy ustalono limit represjonowanych na 28 800 osób. Jeśli uwzględnić płynność definicji i dowolność w ustalaniu, kto jest kułakiem, a także konieczność wypełnienia limitów, skala wysiedleń i tragedii ludzkich była ogromna.

Innym przejawem represji wobec Polaków było zwalczanie katolicyzmu na Ukrainie, będące z jednej strony częścią ogólnego planu zwalczania religii przez komunistów, a z drugiej – antypolskiej polityki reżimu¹¹. Kościół katolicki był bowiem instytucją, która cementowała tożsamość narodową Polaków i stanowiła ostoję polskości w ZSRS, a przy tym jego centrum „politycznym” był Watykan, który wymykał się władzy Moskwy. Należało więc zniszczyć wszelkie struktury kościelne. Represjom poddano zarówno księży, jak i wiernych. Kółka różańcowe, spotkania w prywatnych domach po zamknięciu kościołów, które przeznaczano na magazyny i pomieszczenia dla zwierząt hodowlanych, stawały się dla władz „organizacjami podziemnymi”, ośrodkami religijno-nacjonalistycznej propagandy, w sumie – miejscami działalności kontrrewolucyjnej.

⁷ *Postanovlenie SNK USSR № 46/950 „O pereselenii social'no-opasnogo èlementa iz pograničnyh okrugov USSR”, 13.11.1929 g.* [w:] *Stalinskie deportacii 1928–1953*, sost. N.L. Pabol', P.M. Polân, Moskva 2005, dok. 1.3, s. 39–40.

⁸ *Rešenje Politbüro CK VKP(b) „O polskich seleniâh v pograničnyh oblastâh”, 05.03.1930 g.* [w:] *Stalinskie deportacii...*, dok. 1.4, s. 40–42; także dok. 1.5, 1.6 i 1.7 – tamże.

⁹ *Postanovlenie Politbüro CK VKP(b) ot 30 ânvarâ 1930 goda „O meropriâtijah po likvidacii hoz-jâjstv v rajonah splošnoj kollektivizacii”* – por. „Istoričeskij arhiv” 1994, № 4, s. 147–152.

¹⁰ *Operativnyj prikaz narodnogo komissara vnutrennyh del SSSR № 00447 ot 30 iülâ 1937 g. „Ob operacii po represirovaniiu byvsih kulakov, ugovolnikov i drugih antisovetskih èlementov”* [w:] *Čerez trupy vraga na blago naroda...*, s. 99–115.

¹¹ Szacuje się, że na ponad 1 600 000 wiernych Kościoła katolickiego w ZSRS w okresie międzywojennym (przed okresem deportacji i represji) w parafiach na terenie Rosji Polacy stanowili ok. 75 proc., a na Białorusi i Ukrainie przeszło 90 proc. Zob. R. Dzwonkowski, *Od Kościoła polskiego do Kościoła Polaków na Wschodzie?*, „Sympozjum” 1999, t. III, nr 1, s. 64.

Форма № 28/орг.

К след. делу № _____

ПОСТАНОВЛЕНИЕ
(о принятии дела к производству).

Гор. Славута 1929 года М а я 25 дня,
 П/Уполномоченный КРО 20 СПО ГПУ Отделения _____
 Отдела ГПУ УССР КШЕВИЧ _____ рассмотрев материалы
 о преступной деятельности гр. гр. СИНЦКОГО Станислава Адамовича и КУЛИКОВСКОГО
Станислава Ивановича.

выразившейся в систематической антисоветской агитации и срыве проводимых
 Соввластью на селе мероприятий. При проведении землеустройства в с.
 Сельцы, Славутского района СИНЦКИЙ вел среди крестьян агитацию про-
 тив таковой, говоря им, что после землеустройства крестьянам земля не
 прибавится, а наоборот убавится, так как излишки государство соберет
 себе. Вел агитацию среди крестьян, что в случае войны с Польшей необ-
 димо повернуть оружие против Соввласти и всеми силами поддержать пол-
 ков, так как они люди интеллигентные и умеют управлять государством,
 а Советская Власть состоит только из одних жидов, которые только зна-
 ют ездить на крестьянскую шею и за их счет наедаются.

КУЛИКОВСКИЙ, целиком во всех случаях поддерживал СИНЦКОГО, а
 также своими выступлениями срывал общие сходы крестьян, на которых
 обсуждались вопросы о землеустройстве и самообложении.

и усматривая в означенных деяниях наличие признаков преступлений, предусмотренных ст. ст. _____
54 п.10. УК и что, согласно п. 4 ст. 88 УПК, есть достаточно оснований
 для возбуждения уголовного дела, а потому на основании ст. ст. 93 п. 2 и 108 УПК

ПОСТАНОВИЛ:

Настоящее дело принять к своему производству и начать предварительное следствие по призна-
 кам преступлений, предусмотренных ст. ст. 54 п.10. УК.

Копию настоящего постановления препроводить Прокурору.

П/Уполномоченный: КШЕВИЧ
 Согласен: И Отделения: _____
 Утверждаю: И Отдела ГПУ: КШЕВИЧ

Stanisław Adamowicz Sinicki
 – oskarżony o prowadzenie propagandy antykolchozowej i sprzyjanie Polsce.
 AIPN, 3774/296/0004

ZASÓB ARCHIWALNY

ОБВИНИТЕЛЬНОЕ ЗАКЛЮЧЕНИЕ.

По обвинению БОРТКЕВИЧ Констанция Людвиговна и ГРЖАНКО Антона Францевича по ст.ст. 54-10 и 54-11 УК УССР.

По материалам поступившим в 3-й Отдел Одесского Отделуправления ГРЖАНКО Ахтон Францевич и БОРТКЕВИЧ Констанция Людвиговна, будучи антисоветски настроенными проводили среди верующих поляков контр-революционную агитацию, сорабатывая их в националистическом духе, на основании чего ГРЖАНКО А.Ф. и БОРТКЕВИЧ К.Л. были 15 июня 1937 года арестованы и привлечены к ответственности по ст. ст. 54-10 и 54-11 УК УССР.

Следствием установлено, что ГРЖАНКО будучи нелегальным księdzem в Одессе проводил антисоветскую агитацию сорабатывая верующих и польскую молодежь в националистическом духе, распространяя идеи национализма, для чего собирав актив из верующих. Поддерживает связь с родственниками проживающими в Польше. Организовал сбор помощи бывш. księdзу ПИЛИПУ находящемуся в ссылке.

В пред"явленном обвинении сознался.

БОРТКЕВИЧ К.Л. активный член католической общины руководитель антисоветского кружка "бернардов", на ее квартире нелегально собирався контр-революционно настроенный актив поляков-католиков. Следствием установлено в проведении активной националистической пропаганды, в организации с księdзом ГРЖАНКО сбора средств для ссыльного księdза ПИЛИПУА.

В пред"явленном обвинении созналась.

На основании вышесказанного следствием установлено по делу № 43067 по обвинению БОРТКЕВИЧ Констанция Людвиговна, 1874 года рождения, уроженки с. Исведель - Польша, домохозяйка, по национальности полька гражданка СССР, и ГРЖАНКО Антона Францевича 1880 года рождения, уроженца с. Чумов - Польша, жевачего, по национальности поляк - гражданин СССР, кустарь, - в совершении преступлений предусмотренных ст.ст. 54-10 и 54-11 УК УССР направить на рассмотрение в Особом порядке по приказу Народного Комиссара СССР № 00485.

ОПРАВКА: Обвиняемые БОРТКЕВИЧ К.Л. и ГРЖАНКО А.Ф. содержатся под охраной в Одесской тюрьме.
Личные документы при деле.

ПОМ. ОПЕРАТИВНОМОЩЕННОГО Ш-ГО ОТДЕЛА УГБ
СЕРЖАНТ ГОСУДАРСТВЕННОЙ БЕЗОПАСНОСТИ / СУДЕНКО/

СОГЛАСЕН: - НАЧАЛЬНИК Ш-ГО ОТДЕЛА УГБ НКВД
СТАРШИЙ ЛЕЙТЕНАНТ ГОСУД. БЕЗОПАСНОСТИ / ГРИШИН/

УТВЕРЖДАЮ - ЗАМ. НАЧ. УГБ НКВД УССР ПО ОДЕС. ОБЛ.
КАПИТАН ГОСУДАРСТВЕННОЙ БЕЗОПАСНОСТИ / ВАВИЧ/

УТВЕРЖДАЮ - ПРОКУРОР ПО ОДЕССКОЙ ОБЛАСТИ

Составлено 3-го сентября 1937 г.
Г. О д е с с а . -

Akt oskarżenia Konstancji Ludwигowej Bortkiewicz i Antona Francewicza Grzanko; A. Grzanko był oskarżony o bycie nielegalnym księdzem, kierowanie kółkiem religijnym, agitację polskiej młodzieży w duchu nacjonalistycznym i przeciw władzy radzieckiej; K. Bortkiewicz została oskarżona o to, że była członkiem kółka religijnego, o udostępnianie swojego domu na kontrrewolucyjne spotkania Polaków katolików. AIPN, 3823/81/0078



**Ksiądz N.N. – fotografia duchownego
dołączona jako materiał obciążający
w sprawie Konstancji Bortkiewicz
i Antona Grzanko.
AIPN, 3823/81/0140**



**Ksiądz N.N. – fotografia duchownego
dołączona jako materiał obciążający
w sprawie Konstancji Bortkiewicz
i Antona Grzanko.
AIPN, 3823/81/0141**

Nie bez znaczenia był także kontekst gospodarczy. W latach 1928–1932 realizowana była pierwsza pięcioletka. Wówczas do Związku Sowieckiego przyjechało wielu zagranicznych robotników i specjalistów, którzy pracowali przy industrializacji kraju. Napływ ten związany był z wielkim światowym kryzysem 1929 r., zapoczątkowanym krachem na giełdzie w USA, i postępującym bezrobociem i biedą. ZSRS natomiast potrzebował rąk do pracy w industrializującym się kraju – wykwalifikowanych robotników, inżynierów i różnych specjalistów (w sowieckiej terminologii określani oni byli jako *inospecy*, tj. zagraniczni specjaliści), i szeroko otwierał przed nimi swoje granice¹². Cudzoziemcy, zwłaszcza robotnicy, przyjeżdżali do ZSRS zwabieni też sowieckim eksperymentem ustrojowym. Do ZSRS napłynęło kilkaset tysięcy pracowników, w tym także z Polski¹³, która borykała się z własnymi problemami gospodarczymi. Bardzo szybko pożałowali oni swojej decyzji – zamiast rozwoju widzieli prymitywizm, niskie płace, fatalne warunki

¹² *Postanowienie SNK SSSR „O prylivčennii specialistov iz zagrancii” ot 15 fevralâ 1927 g.* [w:] *Industrializaciâ Sovetskogo Sojuza. Novye dokumenty. Novye fakty. Novye podhody*, Moskva 1999, č. II, s. 200–202; *Postanovlenie Politbûro CK VKP(b) „O prylivčennii specialistov” ot 2 avgusta 1928 g.* [w:] *Industrializaciâ...*, s. 208–209.

¹³ *Nikołaj Iwanow szacuje ich liczbę na 100 000. Zob. N. Iwanow, Zapomniane ludobójstwo...*, s. 22.

życia (zwłaszcza mieszkaniowe), brak wolności słowa i poszanowania prawa, przemoc. Wkrótce zaczęli krytykować reżim. Polacy, którzy przyjechali wówczas do ZSRS w celu zatrudnienia, znaleźli się również w grupie rozczarowanych, podlegających dodatkowo prześladowaniom z racji narodowości. Mimo że pragnęli wrócić do ojczyzny, to dość często okazywało się to niemożliwe, gdyż polskie władze konsularne odmawiały im wydania dokumentów wjazdowych do kraju¹⁴.

Gdy w latach 1932–1933 Ukrainę ogarnął Wielki Głód (Hołodomor), w wyniku którego zmarło kilka milionów ludzi, nastąpiła kolejna fala przesiedleń. Sowieci chcieli zasiedlić opuszczone gospodarstwa na terenach ważnych ekonomicznie, zarówno rolniczo, jak i przemysłowo. Przesiedlenia objęły również Polaków, z tym że ci, którzy nie zostali dotychczas wywiezieni (np. na Syberię czy do Kazachstanu), byli najczęściej zsyłani na tereny Wschodniej Ukrainy¹⁵.

W dniu 1 grudnia 1934 r. doszło do zabójstwa Siergieja Kirowa, jednego z najbliższych współpracowników Stalina. Wyjaśnienie tego zdarzenia (choć mówi się też o morderstwie na polityczne zlecenie Stalina) stało się jedną z przyczyn rozpętania Wielkiego Terroru lat 1937–1938. Dla Stalina zabójstwo to było potwierdzeniem jego lęków o istnieniu w najbliższym otoczeniu spisku wewnątrzpartyjnej opozycji, a rozpętany terror stał się środkiem umocnienia władzy. W celu likwidacji realnego lub wymaganego zagrożenia nasiliły się prześladowania, także wobec Polaków. Już 7 grudnia 1934 r. w tajnym liście Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) do władz na Białorusi i w Kijowie zalecano zaprzestanie rozbudowy polskich okręgów narodowościowych (Dzierżyńszczyzny i Marchlewszczyzny). Wkrótce potem represjonowano polskich (komunistycznych) przywódców w tych okręgach i zastąpiono ich Ukraińcami, by ostatecznie zostały one zlikwidowane: Marchlewszczyzna w 1935 r., a Dzierżyńszczyzna dwa lata później. W 1937 r. represje objęły już wszystkich Polaków w ZSRS i przerodziły się w największą sowiecką ukierunkowaną akcję narodowościową. Znana jest ona obecnie jako „operacja polska” lub „operacja (anty)polska” z Rozkazu nr 00485 wydanego 11 sierpnia 1937 r. przez szefa NKWD Nikołaja Jeżowa¹⁶. Aby zostać oskarżonym, wystarczyło być Polakiem lub utrzymywać kontakty z Polakami. Podejrzewanym o działalność kontrewolucyjną stawiano zarzuty takie, jak: szpiegostwo na rzecz Polski, utrzymywanie kontaktów z polskimi służbami wywiadowczymi i otrzymywanie od nich konkretnych poleceń, werbowanie „agentów” na miejscu, sabotaż, nielegalne przekraczanie granicy. Podejrzane już było samo utrzymywanie korespondencji z rodzinami w Polsce.

Ze względu na skalę „operacji (anty)polskiej” i innych operacji narodowościowych powstało pytanie, co zrobić z rodzinami represjonowanych, głównie żonami i dziećmi, które stawały się „elementem społecznie niebezpiecznym” dla reżimu sowieckiego z racji pokrewieństwa z „wrogami ludu” (ich skazanymi ojcami, mężami i braćmi), ale i same były podejrzewane o kontrewolucję poprzez fakt, że wiedziały o rzekomej antysowieckiej działalności swoich męskich krewnych i nie doniosły o niej władzom. W dniu 15 sierpnia 1937 r. został wydany Rozkaz nr 00486, który dotyczył represjo-

¹⁴ K. Zieliński, *Polscy komuniści w Rosji wobec ewakuacji i repatriacji ludności cywilnej i polskich jeńców wojennych w latach 1920–1925*, „Dzieje Najnowsze” 2012, nr 1; „*Nas Polaków nie ma kto bronić...*”..., s. 139.

¹⁵ Zob. dok.: 1.9, 1.10, 1.11 w: *Stalinskie deportacje...*, t. 1, s. 257–263.

¹⁶ *Wielki Terror. Operacja polska...*, cz. 1, s. 257–263.



**Janina (Pawlina) Iwanowna Siejkina – oskarżona z Rozkazu nr 00485.
AIPN, 3823/8/0065**

nowania rodzin skazanych, w tym na mocy Rozkazu nr 00485. Nastąpiła kolejna fala represji, tym razem wobec Polek i ich dzieci. Matki były zsyłane do Kazachstanu lub do obozów pracy, były rozdzielane z dziećmi, które umieszczano w domach dziecka, by „dać im szansę komunistycznego wychowania”; rodzeństwa także były rozłączane i trafiały do różnych placówek. Los dzieci był okrutny – bezbronne stawały się ofiarami „wychowawców”, którzy nierzadko przemocą reedukowali synów i córki „wrogów ludu”, by wybić z nich „kontrewolucyjne wychowanie”, jakie wyniosły z domów rodzinnych. Dzieci często też umierały z głodu, chorób i wycieńczenia, gdyż placówki te były notorycznie okradane przez ich pracowników z żywności, odzieży, materiałów budowlanych przeznaczonych na remonty i budowę internatów¹⁷. O takie dzieci nie miał się kto upomnieć, a one same nie miały komu się poskarżyć.

W listopadzie 1938 r. nastąpiło zakończenie „operacji (anty)polskiej”. Mimo to w sowieckich obozach pracy kary nadal odbywało wiele tysięcy Polaków. Zostali oni zwolnieni na mocy amnestii dla „obywateli polskich pozbawionych wolności na terytorium ZSRS bądź jako jeńcy wojenni, bądź z innych stosownych powodów”, przewidzianej w układzie Sikorski–Majski z lipca 1941 r. Stanowili oni główny trzon Armii Polskiej w ZSRS pod dowództwem gen. Władysława Andersa.

Wśród spraw karnych wobec Polaków z czasów II wojny najczęściej pojawiają się oskarżenia o kolaborację z Niemcami – przeważnie jednak umarzane jako „niedowiedzione” i bezzasadne. Sprawy z okresu powojennego są marginalne, głównie związane z „antysowiecką propagandą”, i też zazwyczaj były umarzane.

¹⁷ *Deti GULAGa 1918–1956*, sost. S.S. Wilenskiej i dr., Moskwa 2002, dok. 140, s. 238–239.

" УТВЕРЖДАЮ "

ЗАМ НАЧ УНКВД ПО АЛТКРАЮ
СТ ЛЕЙТЕНАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ
(АНТОНОВ)

" 13 " декабря 1941 г.

По след. делу № 1630.

П О С Т А Н О В Л Е Н И Е.

1941 г. декабря 13 дня гор. Барнаул.

Я, Ст. Следователь Следгруппы УНКВД-Сержант госбезопасности КОРЕЦКИЙ, сего числа рассмотрел след. дело № 1630 по обвинению СЛОВИНСКОГО Николая Антоновича.

Н А Ш Е Л:

СЛОВИНСКИЙ Николай Антонович, 1895 г. рождения, уроженец и житель м. Мельница, Тарнопольского воеводства- быв. Польша, по национальности поляк, быв. польский подданный.

Арестован Мельницким РО НКВД Тарнопольской области 30 июня 1941 года за распространение антисоветской агитации и привлечен к следствию в качестве обвиняемого по ст. 54-10 ч. 2 УК УССР.

СЛОВИНСКИЙ в пред"явленном ему обвинении виновным себя не признал. Принадлежность к разведорганам, враждебных СССР государств следствием не установлено.

Руководствуясь Указом Президиума Верховного Совета СССР от 12 августа 1941 года и приказом НКВД СССР от 19 августа 1941 года за № 4307

П О С Т А Н О В И Л:

СЛОВИНСКОГО Николая Антоновича, как бывшего польского гр-на, в порядке амнистии, из под стражи освободить.

Копия настоящего постановления направить 1-му Спецотделу и Начальнику Внутренней тюрьмы УНКВД для исполнения.

СТ СЛЕДОВАТЕЛЬ СЛЕДГРУППЫ УНКВД
СЕРЖАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ
(КОРЕЦКИЙ)

Postanowienie o amnestii dla Nikolaja (Mikolaja) Słowińskiego ogłoszonej na mocy układu Sikorski-Majski z 30 VII 1941 r. AIPN, 3774/200

Stosunek II Rzeczypospolitej do Polaków w Związku Sowieckim

Jeszcze na początku lat dwudziestych XX w. władze polskie starały się wspierać Polaków w ZSRS, jednak nie czyniły tego wyłącznie ze względów humanitarnych czy obowiązku moralnego wobec rodaków. Kierowano się też przesłankami politycznymi i gospodarczymi: chęcią utrzymania nad Dnieprem „polskiego stanu posiadania” oraz wykorzystania tamtejszych Polaków jako „pionierów polskiej ekspansji gospodarczej na Wschodzie”. Z tych powodów wyjazd Polaków z ZSRS uznawano za zjawisko negatywne¹⁸. Niemniej traktat ryski i zmiany granic stworzyły dla Polaków możliwość repatriacji do kraju w ramach tzw. opcji, czyli wyboru polskiego obywatelstwa poprzez złożenie – do kwietnia 1922 r. – przed konsulem RP lub innym urzędowym przedstawicielem państwa polskiego stosownego oświadczenia. Szacuje się, że do połowy 1924 r. akcja reewakuacyjna objęła ok. 1,1 mln osób, w tym ok. 200 tys. z sowieckiej Ukrainy¹⁹. Inne estymacje podają, że do końca 1924 r. do Polski przybyło ok. 1,2 mln przesiedleńców²⁰. Zakłada się też, że po zakończeniu „ryskiej” repatriacji na terenie ZSRS pozostało ok. 1,5 mln Polaków, którzy stali się obywatelami sowieckimi²¹.

W miarę jak reżim sowiecki utrwał się, a relacje z Moskwą ulegały pogorszeniu, w Polsce coraz bardziej zdawano sobie sprawę z iluzji polityczno-gospodarczych oczekiwań. Podobnie stanowisko polskich władz wobec Polaków w ZSRS uległo zasadniczej zmianie. Od momentu, gdy nasiliły się represje i do polskich konsulatów zaczęły napływać liczne wnioski o repatriację, tylko niewielu wnioskodawcom udało się wyjechać do II RP. W obliczu ich rosnącej liczby MSZ wydało we wrześniu 1936 r. Instrukcję prawno-konsularną dla urzędów konsularnych RP w ZSRS, która mówiła: „Należy przyjąć jako zasadę, że każde takie nowe zgłoszenie [o repatriację – B.W.] nie jest przejawem poczucia obowiązku względem Ojczyzny, lecz wynika z pogarszającej się sytuacji materialnej petenta albo z wejścia w konflikt z władzami ZSRS. Ułatwienie powrotu do Polski elementowi bezrobotnemu i zdemoralizowanemu warunkami życia w państwie wojującego komunizmu należy uważać za bezwzględnie szkodliwe i niedopuszczalne. Toteż należy względem tej kategorii osób zachowywać jak najdalej idącą rezerwę i – poza zupełnie wyjątkowymi wypadkami – nie kierować się względami humanitarnymi”²². Za taką polityką przemawiały – zdaniem władz konsularnych – argumenty, że osoby, które dopiero teraz ubiegają się o wyjazd do Polski, przebywały w ZSRS od chwili przewrotu, mieszkały tam i pracowały, i przyjęły obywatelstwo sowieckie. Dalej rozumowano, że gdyby osoby te rzeczywiście kierowały się patriotyzmem wobec kraju i polsnością, nie czekałyby tyle czasu na uregulowanie swojego statusu; podjęcie starań o repatriację po tylu latach było dowodem na czynienie tego z pobudek ekonomicznych, a nie z poczucia więzi z krajem. Ostatecznie instrukcja stwierdzała: „Przyjazd na stałe do Polski obywateli sowieckich, nawet narodowości polskiej, jest niepożądany”²³. W konsekwencji stosowania tego dokumentu tylko nie-

¹⁸ „*Nas Polaków nie ma kto bronić...*” ..., s. 35–36.

¹⁹ K. Zieliński, *Polscy komuniści w Rosji...*, s. 20.

²⁰ „*Operacja polska*” NKWD..., s. 7.

²¹ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. IV: kwiecień 1921 – maj 1926, Warszawa 1965, s. 329. Spis powszechny w ZSRS z 1926 r. podaje liczbę o połowę mniejszą, tj. 782 334 Polaków.

²² „*Nas Polaków nie ma kto bronić...*” ..., s. 138–139.

²³ *Ibidem*, s. 142.

POLECONY

5

16. SIEC 1933

KONSULAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W KIJOWIE

KIJÓW, DN. 1933 R.
UL. LIEBNECHTA NR. 1.

Nr. 14084/8/33

Do
Pan a Jana Jarosza

Potwierdzając odbiór podania z dn. _____
Konsulat Rz. P. w Kijowie niniejszem komunikuje, że udzieli
Pan _____ wizy na wy-
jazd do Polski. _____ w razie uzys-
kania z Okriskołkomu sowieckiego paszportu zagranicznego.
Opłata za każdą wizę (od paszportu) wynosi _____ rb.
Po wizę należy zgłosić się osobiście do Konsulatu lub
też nadesłać paszport pocztą, dołączając 1 rb. na koszty
pocztowe.
Zezwolenie niniejsze ważne na przeciąg 6 miesięcy.

Konsul J. Murawski

Wzór Kij Nr. K30 M. S. Z. Nr. 3629
Druk „KADRA” Warszawa Długa 50

Zaświadczenie dla Jana Jarosza o warunkach wystawienia wizy wjazdowej do Polski wydane przez Konsulat RP w Kijowie w styczniu 1933 r. AIPN, 3774/448

wielu Polakom udało się wyjechać do kraju. Rząd polski stawiał im liczne, niemożliwe do spełnienia warunki, jak chociażby wystawienie wizy wjazdowej do Polski „w razie uzyskania z Okriskołkomu sowieckiego paszportu zagranicznego”, czego zresztą miał pełną świadomość²⁴. Z takiego m.in. podejścia władz polskich wynikała skala represji wobec Polaków w ZSRS, w tym na sowieckiej Ukrainie. Nie mając żadnej ochrony, która pozwoliłaby im uciec przed terrorem, za to będąc pod szczególną obserwacją służb sowieckich, stawali się łatwą ofiarą.

Zawartość zbioru

Otrzymane przez Archiwum IPN w Warszawie skany materiałów archiwalnych dotyczą spraw karnych prowadzonych przeciw Polakom głównie w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. W ewidencji tytuł sprawy stanowi nazwisko oskarżonego lub głównego oskarżonego, jeśli sprawy były zbiorowe. Ich teczki zawierają różne dokumenty, takie jak: postanowienia o wszczęciu śledztwa, postanowienia o zabezpie-

²⁴ „Rozpatrując sprawy obywatelstwa, należy [...] żądać w każdym konkretnym wypadku od petenta urzędowego zaświadczenia odnośnej władzy ZSRS, że nie uzyskał on obywatelstwa sowieckiego [...]. Ponieważ petent z reguły takiego zaświadczenia nie będzie mógł przedłożyć, w większości wypadków skierowanie sprawy do Kraju stanie się bezprzedmiotowe” – cyt. za: *ibidem*, s. 139.

czeniu postępowania śledczego w postaci aresztowania, wnioski o przeprowadzenie rewizji i protokoły ich przeprowadzenia, protokoły skonfiskowanego dobytku, nakazy aresztowania, ankiety przesłuchiwanym osobom, protokoły przesłuchań, akty oskarżenia, wyroki z wymiarem kary, informacje o wykonaniu kary i jej dacie lub postanowienia o umorzeniu spraw, postanowienia o zwolnieniu z aresztu, różnego rodzaju zaświadczenia (np. o miejscu zamieszkania, miejscu pracy), korespondencję między instytucjami państwowymi, korespondencję z rodzinami ofiar represji związaną z zapytaniami o los krewnych oraz wnioski tych rodzin o rehabilitację, rewizje spraw w związku z postępowaniami rehabilitacyjnymi, postanowienia o rehabilitacji, zaświadczenia dla rodzin ofiar o ich rehabilitacji. Jako dowody w sprawie pojawiają się także polskie dokumenty konsularne i metrykalne. Niekiedy w aktach spraw można odnaleźć zeskanowane dowody rzeczowe, np. flagi, gazety, fotografie, legitymacje i pokrewne dokumenty, a także listy i zdjęcia rodzinne. Jest to więc zasadniczo dokumentacja aktowa i fotograficzna, zawierająca w jednostkowych przypadkach załączniki w postaci materialnej. W aktach spraw znajdują się również zdjęcia sygnalityczne oskarżonych, jakkolwiek rzadkie. Oryginalnie materiały spraw znajdowały się w poszytach, z których każdy stanowił osobną sprawę lub kolejny tom danej sprawy, gdy była ona obszerna.

Przeważająca część materiałów jest w języku rosyjskim, w zdecydowanie mniejszym stopniu – w języku ukraińskim. W przypadku gdy do materiałów postępowań karnych dołączano dowody rzeczowe, np. w postaci gazet lub korespondencji, często są one w języku polskim.

Integralną częścią spraw są materiały dwóch tur postępowań rehabilitacyjnych: z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku, związanych z Chruszczowską „odwilżą”, oraz z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, związanych z pieriestrojką²⁵.

Opracowanie zbioru

Spisy ewidencyjne materiałów archiwalnych opracowywane są na podstawie ukraińskich protokołów przekazania. Sporządzane w IPN spisy zdawczo-odbiorcze zawierają następujące pola opisu sprawy/osoby oskarżonej: 1) nazwisko, imię, patronimik; 2) rok i miejsce urodzenia (miasto lub wieś, obwód i/lub rejon); 3) narodowość; 4) miejsce zamieszkania (miasto lub wieś, obwód i/lub rejon) w chwili aresztowania; 5) artykuł Kodeksu karnego, z którego dana osoba była oskarżana/skazana; 6) data aresztowania, data zwolnienia z aresztu (jeśli stosowne); 7) data umorzenia sprawy lub data skazania i wyrok; 8) data wykonania wyroku (jeśli stosowne); 9) data rehabilitacji; 10) inne informacje.

Opracowanie skanów okazało się dla archiwistów IPN nie lada wyzwaniem. Trudności w odczytaniu rękopisów – niska jakość papieru, rozlewający się w trakcie pisania atrament oraz uzupełnianie dokumentacji ołówkiem, który z czasem zaczął płowieć – wydają się oczywiste. Znaczące problemy pojawiają się w przypadkach niechlujnego prowadzenia spraw (dotyczy to szczególnie tych z lat dwudziestych), zwłaszcza brakujących dokumentów (np. z aktu rehabilitacji wynika, że dana osoba została rozstrzelana, ale w aktach brak jest wyroku i daty jego wykonania), co utrudnia uzupełnienie

²⁵ Zob. *Reabilitovani istoriêù*, v 27 t., gl. red. P.T. Tron'ko, Kiïv 2010.

wszystkich pól opisu i wymaga żmudnych poszukiwań danych w materiałach sprawy. Inny rodzaj problemów stwarzają niekonsekwentnie zapisywane dane, np.: liczne warianty pisowni tego samego nazwiska (także patronimiku i imienia) w różnych dokumentach akt sprawy (inne nazwisko w akcie oskarżenia, inne w postanowieniu o aresztowaniu, inne w ankiecie aresztowanego na potrzeby protokołu przesłuchania, jeszcze inne w wyroku lub w rehabilitacji, tak że ostatecznie nie wiadomo, który zapis jest poprawny); podawanie różnego roku urodzenia danej osoby w różnych dokumentach sprawy (lub zamiast tego podawanie wieku); podawanie w różnych dokumentach jednej sprawy różnego miejsca urodzenia i/lub zamieszkania danej osoby (nawet, gdy informacja ta była podawana, to zdarzały się różne zapisy tej samej miejscowości, np. Czapczary, Czabczary, Czebczary).

Jeszcze inne utrudnienia stworzyły zmiany administracyjne – większość osób pojawiających się w sprawach urodziła się jeszcze za czasów carskich, gdy istniał podział administracyjny na gubernie i powiaty, ale w znacznej części akt podawano miejsce urodzenia zgodnie z podziałem administracyjnym z okresu, gdy prowadzona była sprawa, np. z lat trzydziestych (nie pisano więc: urodzony/a w guberni podolskiej, ale w obwodzie Kamieniec Podolski). Do tego doszły zmiany granic państwowych, zwłaszcza po traktacie ryskim, co powodowało niekonsekwentne określanie państwa urodzenia (np. dana osoba urodziła się w Polsce, ale z powodu zmiany granic jako jej miejsce urodzenia zapisywano Białoruś). Z tego wynikała też różnie podawana narodowość podejrzanego – czasem w dokumentach tej samej sprawy dana osoba występuje jako narodowości polskiej, innym razem ukraińskiej, a jeszcze innym określaną jest jako „Galicjanin”. Czasem błędne przypisanie narodowości wynikało z posiadanych dokumentów – jeśli np. ktoś urodził się na terenach, które w chwili otrzymania dokumentów znajdowały się na Białorusi, podawano w nich jego narodowość jako białoruską, co później przenoszono do akt sprawy, choć inne jej materiały wskazywały faktycznie na narodowość polską. Niekiedy zamiast narodowości wpisywane było wyznanie rzymskokatolickie, w dorozumieniu osoby narodowości polskiej.

Oprócz wymienionych komplikacji najwięcej problemów sprawia weryfikacja nazwisk i nazw miejscowości. Nie można się tu kierować normami językowymi, gdyż w przypadku nazw własnych niemal każdy zapis, nawet wydawałoby się błędny ortograficznie, może być poprawny. Drugi rodzaj trudności wynika z faktu, że polskie nazwiska (i okazjonalnie miejscowości), oryginalnie pisane alfabetem łacińskim, zapisywane były w aktach spraw cyrylicą, zgodnie z zasadami fonetyki i ortografii rosyjskiej, co było transkrypcją pierwotną (wraz ze wszelkimi możliwymi wynikłymi z tego błędami, pomijając nieprawidłowe zapisy tego samego nazwiska). Na potrzeby ewidencji polskiej to samo nazwisko (we wszystkich jego wariantach, w tym ukraińskim i rosyjskim) usiłowano następnie odtworzyć w jego oryginalnym łacińskim zapisie, biorąc pod uwagę zasady fonetyki i ortografii polskiej, co było transkrypcją wtórną. Taka podwójna rekonstrukcja może powodować wiele błędów (gdy na błędy pierwotne nakładają się trudności rekonstrukcji), tak że ostatecznie mamy do czynienia raczej z uprawdopodobnieniem niż pewnością co do zapisu poszczególnych nazwisk i miejscowości (np. możliwa transkrypcja z języka rosyjskiego zarówno jako Łaskiewicz, jak i Laszkiewicz; Pałko, jak i Palko; Hopta, jak i Chopta; Medyński, jak i Mędyński; Piontkowski, jak i Piątkowski; Mielnik, jak i Melnik; Pszebelski, jak i Przebelski oraz Przebielski; Bożycka, jak i Borzycka). Ze względu na to, że zgodnie z normą języka polskiego stosuje się litery zwykłe, a nie ich odmiany

ortograficzne (h, a nie ch; ż, a nie rz itd.), w przypadkach nazwisk, które mają kilka możliwych form zapisu w języku polskim, w nawiasie kwadratowym podawane są alternatywne warianty, np. Bożycka [Borzycka].

Tematyka spraw

Otrzymane z Ukrainy skany to akta spraw karnych. Nie są to opowieści z rozbudowaną narracją – jest rzeczowo, krótko, co nie znaczy, że nie treściwie, bo dokumenty – choć mówią same za siebie – dają badaczowi ogromne możliwości interpretacyjne. Z tej perspektywy są one kopalnią tematów do wykorzystania – nie tylko losów poszczególnych osób, ale też metodyki prowadzenia spraw i przesłuchań, rodzaju i kontekstu wydawanych wyroków, różnic regionalnych itp.

Najbardziej dojmujące w tych sprawach są historie ludzi podejrzanych o różne przestępstwa, a także losy ich rodzin. Tych ostatnich nie informowano, co się stało z krewnym po jego aresztowaniu, po prostu wszelki ślad po nim zanikał. Rodziny przez lata żyły w zawieszeniu, często z piętnem krewnych „wroga ludu”, poszukiwały informacji, słały listy do instancji państwowych, na ogół bezskutecznie. Świadectwa tego typu znajdziemy w listach do władz z pytaniami o los krewnych. Przemiany w tym względzie przyniosła dopiero Chruszczowowska „odwilż”.

Nierzadko w toku spraw miały miejsce tragedie rozdzielonych rodzin. W sytuacji, gdy mąż został rozstrzelany jako „kontrewolucjonista”, żona bywała aresztowana jako małżonka „wroga ludu” i oskarżana o niedoniesienie władzom o rzekomej kontrewolucyjnej działalności męża. Po aresztowaniu rodziców dzieci wysyłane były do domów dziecka w celu „reedukacji”, odbierana im była tożsamość, nierzadko były adoptowane, tak że nigdy się nie dowiadywały o swoich biologicznych rodzicach, a ci – jeśli przeżyli – nigdy ich nie odnajdywali. Starsze dzieci trafiały do różnych placówek administracyjno-gospodarczych systemu GUŁag²⁶; rodzeństwa nierzadko były rozdzielane.

Z otrzymanych materiałów można też wiele się dowiedzieć o polityce narodowości państwa sowieckiego wczesnych lat stalinowskich, o zmieniających się priorytetach władz ZSRS i ich wpływie na losy Polaków. Zauważyć to można chociażby na przykładzie „kreowania” świadomości narodowej, szczególnie ludności katolickiej, która – w zależności od zmian polityki – raz była uznawana za Polaków, by zaraz potem za Ukraińców i/lub Białorusinów. Narodowość często była decyzją śledczego lub oczekiwania politycznego konkretnego okresu. Z dokumentów można więc wyciągnąć wnioski na temat kultury polskiej i warunków życia Polaków na Kresach Wschodnich (tu: na Ukrainie) – od „kreowania” polskości, przez działalność Biura Polskiego WKP(b), funkcjonowanie polskich okręgów narodowych: Marchlewszczyzny i Dzierżyńszczyzny, aż do tępienia polskości (powtórnej rusyfikacji, a konkretnie sowietyzacji) i tragicznego finału w postaci „operacji (anty)polskiej” z lat 1937–1938.

²⁶ Chodzi o AHO (Administrativno-Hozajstvennyj Otdel), wymiennie nazywane też AHU (Administrativno-Hozajstvennoe Upravlenie), jednostkę systemu GUŁag zarządzającą miejscami odosobnienia i zsyłek, koloniami pracy oraz gospodarstwami pomocniczymi, np. rolniczymi. Zob. A.I. Kokurin, N.V. Petrov, *GULAG (Glavnoe Upravlenie Lagerej) 1917–1960*, Moskwa 2000; *LUBÁŃKA. VČK-OGPU-NKVD-MGB-KGB 1917–1960. Spravočnik*, sost., vvedenie i primeč. A.I. Kokurina, N.V. Petrova, nauč. red. R.G. Pihõa, Moskwa 1997; *Lubánka. Stalin i Glavnoe Upravlenie gosbezopasnosti NKVD 1937–1938*, sost. V.N. Haustov, V.P. Naumov, N.C. Plotnikova, Moskwa 2004.

Operacja ta jest jednym z najczęściej przewijających się wątków w otrzymanych aktach spraw. Jej ramy określają: Rozkaz szefa NKWD nr 00485, następnie Rozkaz nr 00486 (i łagodzący jego rygory Rozkaz nr 00689 z 17 października 1938 r.), a także kończący całą operację Rozkaz nr 00762 z 17 listopada 1938 r. Na podstawie otrzymanych archiwaliów można zobaczyć, jak różnymi sposobami władze sowieckie starały się unicestwić Polaków na Ukrainie, zachowując przy tym pozory konkretnych obwinień i „słusznych” wyroków. Szczególne znaczenie ma tu sprawa Polskiej Organizacji Wojskowej. W postępowaniach karnych śledczy starali się – wbrew stanowi faktycznemu – udowodnić Polakom wrogą działalność, traktując jako punkt zaczepienia najbardziej nawet błahe wydarzenie, które w toku postępowania urastało do niezwykle poważnych zarzutów. Luźne spotkania w grupie kilku Polaków były traktowane jako działalność dywersyjna komórki szpiegowskiej, spotkania żon aresztowanych mężów, by dodać sobie wzajemnie otuchy, uznawano za wrogą działalność (bo żony, żaląc się na los mężów, szkalowały – w oczach śledczych – władze i prowadziły „antysowiecką agitację”), natomiast kontakty z rodzinami w Polsce – korespondencja, odwiedziny – stawały się przejawem pracy szpiegowskiej (gdy w listach pisano np. o warunkach życia w państwie sowieckim, a więc przekazywano „ściśle tajne” informacje). Podejrzane było również otrzymywanie listów z zagranicy, a korespondencję taką często załączano do akt sprawy jako materiał obciążający. Przywiezienie żywności z Polski, np. przy okazji wizyty u rodziny – zwłaszcza w okresie Wielkiego Głodu na Ukrainie w latach 1932–1933 – traktowane było jako przemyt i kontrabanda oraz „nielegalne przekroczenie granicy”. Gdy nie dało się udowodnić kontaktów natury szpiegowskiej, można było oskarżyć Polaków o „nielegalne” kontakty z księżmi katolickimi i praktyki religijne (w jednej ze spraw zbieranie przez parafiankę datków na kościół stało się podstawą oskarżenia jej o „nielegalne obracanie walutą” i religijno-nacjonalistyczną agitację). W omawianych materiałach znajdziemy też oskarżenia o krytykę i zwalczanie ruchu kołchozowego, co było nietrudne, gdyż znaczna część aresztowanych była chłopami wcielonymi do kołchozów (najczęściej krytyka systemu kołchozowego stawała się oskarżeniem o „antysowiecką agitację”). Po wydaniu Rozkazu nr 00485 zaczęły się w aktach oskarżenia pojawiać powołania na niego, jako podstawa oskarżenia, wraz z występującym po nim wyrokiem, najczęściej rozstrzelania. Skazanie męża było powodem represjonowania żon na mocy Rozkazu nr 00486, który również wskazywano w aktach oskarżenia. Chociaż rozkaz ten dotyczył zasadniczo żon i dzieci, w jednostkowych przypadkach na jego podstawie skazywani byli też mężczyźni. I tak np. w sprawie Romana Wolskiego argumentem za karą łagru dla niego był fakt, że „członkowie jego rodziny zostali zesłani i przebywają w Kazachstanie”²⁷.

Jak zostało wspomniane, materiały spraw nie ograniczają się do lat trzydziestych XX w. Są wśród nich także sprawy z czasów II wojny światowej, a także z okresu powojennego. W sprawach z lat wojennych najczęściej padały wobec Polaków oskarżenia o szpiegostwo, kolaborację i pomoc Niemcom. Skazani wówczas, jak również Polacy uwięzieni wcześniej, byli zwalniani na mocy amnestii dla osób narodowości polskiej przewidzianej układem Sikorski–Majski z 30 lipca 1941 r. W sprawach z okresu powojennego dominują oskarżenia Polaków o „antyradziecką agitację”.

²⁷ AIPN, 3774/340, Sprawa Wolskiego Romana Karłowicza.

Dokumenty spraw – z konieczności omówione tu jedynie pobieżnie – więcej mówią o lękach państwa sowieckiego: o obawach przed interwencją ze strony Polski i wybuchem wojny polsko-sowieckiej, o wątpliwościach co do lojalności ludności polskiej (i innych narodowości) wobec ZSRS czy o rzekomych zagrożeniach rejonów przygranicznych (zwanych potocznie „syndromem oblężonej twierdzy”), niż o faktycznych przewinach Polaków.

Należy pamiętać, że skany zawierają akta spraw karnych, a więc osób, które przeszły przez „system”. Nie znajdziemy w nich – jakże licznych – spraw Polaków, którzy byli skazywani, np. na zesłanie lub inną karę, w trybie administracyjnym. Choć wydawałoby się, że zsyłka administracyjna jest lżejszą formą represji, faktycznie okazywała się ona o wiele gorsza. Osoby skazane w wyniku postępowania karnego, np. na 5 lat zesłania do Kazachstanu, po odbyciu kary mogły wrócić do swojego domu, rodziny, stron ojczystych. Osoby, które zostały przesiedlone w wyniku decyzji administracyjnej, przebywały na miejscu nowego osiedlenia właściwie bezterminowo i od takiego postanowienia nawet nie było jak się odwołać. Bezterminowe zesłanie stawało się wyrokiem na całe życie.

Metodyka prowadzenia spraw

Materiały spraw są doskonałym źródłem, by poznać metodykę prowadzenia śledztw, wytwarzaną przez organy karne dokumentację, zmieniające się sposoby przesłuchań i mechanizmy działania reżimu sowieckiego. Widać zasadniczą różnicę między sprawami prowadzonymi w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. Na początku, gdy zasady prowadzenia spraw i sporządzania w ich toku dokumentacji dopiero się tworzyły, metodyka ta była o wiele mniej zestandaryzowana. Można dostrzec większą dowolność, a co za tym idzie różnorodność materiałów zbieranych w czasie śledztw. O wiele częściej dokumentacja powstawała w języku ukraińskim. Była też kompletowana mniej starannie – w wielu aktach spraw brakuje dokumentów, które musiały powstać w ramach dochodzenia (np. jest ankieta osobowa aresztowanego, ale brakuje nakazu aresztowania); bywa ona również ułożona chaotycznie (np. wyrok jest wcześniej niż akt oskarżenia). W okresie od początku lat dwudziestych do początku lat trzydziestych prowadzone sprawy bardziej dotyczyły też „wszystkich po równo” – bez szczególnego rozróżnienia narodowościowego (więcej w nich jest współoskarżonych Ukraińców) – i raczej odnosiły się do stanu posiadania (pod kątem wyjawienia kułaków), utrzymywania kontaktów listownych z krewnymi w Polsce, oskarżeń o przemyt i kontrabandę oraz służbę w Wojsku Polskim czy „białej” armii. Widać też, że starano się znaleźć obciążające dowody, ale rzadziej uzyskiwano je „na siłę”, ponieważ umorzenia z powodu braku (wystarczających) podstaw do postawienia zarzutów były liczne. Przesłuchania były dłuższe, pytania mniej ukierunkowane, a wyroki łagodniejsze.

Zasadniczą zmianę w prowadzeniu śledztw przyniosły lata Wielkiego Terroru. Śledczy byli o wiele mniej skrupulatni w ustalaniu winy – raczej wystarczyło samo podejrzenie, które odpowiednio wyolbrzymiano, lub udowodnienie, że aresztowany nie jest niewinny, i już można było postawić go w stan oskarżenia. Zadawane pytania sugerowały odpowiedź, a dowolne nazwisko, jakie padało podczas przesłuchania, powodowało oskarżenie wymienionej osoby. Materiały postępowań są już zestandaryzowane i prowadzone skrupulatnie, braki dokumentów są rzadkie, a cała dokumentacja ułożona jest w odpowiedniej kolejności, co związane było z wydaną instrukcją o systematyzacji



Marian Michajłowicz Inicki – skazany na 10 lat łagru za służbę w „białej” armii gen. Kolczaka, członkostwo w organizacji trockistowskiej i prowadzenie w fabryce działalności trockistowskiej. AIPN, 3823/110/0020

akt postępowań śledczych²⁸. Niestety, umorzenia stały się o wiele rzadsze, za to wyroki surowsze – wieloletnie kary łągru lub rozstrzelanie, zwłaszcza w okresie „operacji (anty)polskiej” i spraw wynikających z Rozkazu nr 00485. Faktyczna wina była bez znaczenia. Widać to szczególnie w przypadku spraw prowadzonych na mocy Rozkazu nr 00486. Jego treść mówiła m.in. o tym, jak należy zbierać materiały śledztwa, przeprowadzać aresztowania i rewizje, rozpatrywać sprawy i wydawać wyroki²⁹. Na podstawie akt spraw można stwierdzić, że śledczy trzymali się przepisów wyjątkowo sumiennie. Wyglądało to w następujący sposób: z postępowań karnych męża brano dane o rodzinie – żonie i dzieciach. Żonę zatrzymywano. W aktach sprawy najpierw wykazywano, że mąż był skazany na mocy Rozkazu nr 00485 i/lub jako członek polskiej dywersyjno-sabotażowo-szpiegowskiej organizacji terrorystycznej (często POW) albo za jakąkolwiek inną „kontrewolucję”. Ponieważ żona była „winna” już w momencie aresztowania, nie przejmowano się szczególnie udowadnianiem jej winy, raczej jej potwierdzeniem, więc i cała procedura była skrócona. Widać to po objętości akt. Podczas gdy materiały spraw mężów zawierały czasem po kilka protokołów przesłuchań (a cała sprawa liczyła np. 200 stron), postępowania wobec żon ograniczały się do jednego przesłuchania, w którym padały co najwyżej dwa pytania w rodzaju: „Co pani wiadomo o kontrewolucyjnej działalności swojego męża?” (a sprawa miała ok. 50 stron). Odpowiedź „nie”, jaka padała najczęściej, nie stanowiła podstawy do umorzenia postępowania. Kobietom tak czy inaczej stawiano zarzuty. W Chmielnickim wyroki wydawano surowe: zsyłka do Kazachstanu lub wieloletni obóz pracy; w Odessie były to zazwyczaj kary nadzoru w miejscu zamieszkania przez okres dwóch lat lub zakaz zamieszkiwania w 15 określonych miastach przez 5 lat. Najczęściej tutaj dokumentacja spraw się urywa. W niektórych przypadkach były składane przez żony wnioski o rewizję postępowania, gdyż nie czuły się one winne – czasem wnioski te powodowały zmianę wyroku, przeważnie jednak nie. Na ogół dokumenty późniejsze dotyczą postępowań rehabilitacyjnych i wydanych postanowień o rehabilitacji.

Czasem w sprawach widać, jak np. zagubiona dokumentacja i/lub niechlujstwo administracyjne prowadziły do prawdziwych dramatów. Jedna z oskarżonych osób została skazana w styczniu 1938 r. na 10 lat łągru. W toku rewizji sprawy, podczas której kobieta odbywała karę w obozie pracy, uznano, że wyrok był zbyt surowy i w kwietniu 1941 r. zmniejszono go do 5 lat. Jednak z powodu jakichś niedopatrzeń administracyjnych dokumenty łagodzące karę nie dotarły do odpowiednich służb i kobieta nadal przebywała w łągrze. Po kilku latach dokumentacja się odnalazła, a władze zdały sobie sprawę, że kobieta z powodu zaniedbań odbyła kolejnych 5 lat kary. Aby to ukryć, zdecydowano o anulowaniu postanowienia o złagodzeniu wyroku i zamieniono je nowym postanowieniem o zmniejszeniu wymiaru kary do faktycznie odbytej. Kobietę z łągru zwolniono w 1946 r., ale z powodu niedopatrzeń niesłusznie odbyła kolejnych 5 lat kary obozu pracy. W toku postępowania rehabilitacyjnego w 1956 r. cały wyrok unieważniono ze względu na brak podstaw do skazania, gdyż akta postępowania karnego nie potwierdzały popełnienia przez nią zarzucanego jej przestępstwa³⁰. Łącznie więc spędziła ona niezawinienie w obozie pracy 8 lat.

²⁸ Zob. AIPN, 3810/105, Porządek systematyzacji materiałov sledstvennogo dela.

²⁹ „Operacja polska” NKWD..., s. 111–113.

³⁰ AIPN, 3832/16, Sprawa Mazurek Leonardy Ignatiewny.

СОЮЗ СОВЕТСКИХ

Экз. №.....

27

СОЮЗ РАДЯНСЬКИХ СОЦІАЛІСТИЧНИХ РЕСПУБЛІК

СОЮЗ СОВЕТСКИХ СОЦИАЛИСТИЧЕСКИХ РЕСПУБЛИК

ПРОКУРАТУРА
ОДЕСЬКОЇ ОБЛАСТІ



ПРОКУРАТУРА
ОДЕССКОЙ ОБЛАСТИ

м. ОДЕСА, Пушкінська, № 3.

г. ОДЕССА, Пушкинская, № 3.

1938 року

№ 218-034.49.

10422
257835
В. ДОНАТ
О. С. ТАЧОС
ДОТІСЬКА
А. Г. К.
М. К. 191

29/12

НАЧАЛЬНИКУ УПРАВЛЕНИЯ НКВД ПО ОДЕССКОЙ
ОБЛАСТИ.

КАПИТАНУ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ - тов. СТАРОВОЙТУ.

JK

ПРОТЕСТ

по делу ВОДЗИНСКОГО Александра
Павловича.

Постановлением Тройки УНКВД по Одесской области от
9/Х-1938 года, протокол № 227, осужден за шпионскую деятельность
ВОДЗИНСКИЙ Александр Павлович, 1899 г. рождения, поляк, в ВМН.

Рассмотрением материалов и доказательств этого дела
устанавливается:

В июле мес. 1938 г. / дата отсутствует / возбуждено уго-
ловное дело по признакам преступления, предусмотренного ст. 54-1
п"а" УК УССР, против ВОДЗИНСКОГО Александра Павловича.

16-го июля того же 1938 г. Военным Прокурором санкци-
онирован арест ВОДЗИНСКОГО Александра Павловича.

17 июля 1938 г. выписан ордер № 2628 на арест ВОДЗИН-
СКОГО Александра Павловича.

По протоколу обыска от 27/УП-38 г. выясняется, что обыск
произведен в квартире ВОДЗИНСКОГО, фактически же обыск произ-
водился в квартире ВОДЗИНСКОГО А.П.

Таким образом, возбуждение дела произведено против
РОДЗИНСКОГО Александра Павловича, а арестован был ВОДЗИНСКИЙ
Александр Павлович.

Из материалов дела невозможно установить когда ВОД-
ЗИНСКИЙ был привлечен к уголовной ответственности, так как дата
на постановление об привлечении в качестве обвиняемого отсут-
ствует.

Что послужило основанием к аресту РОДЗИНСКОГО-ВОД-
ЗИНСКОГО из дела совершенно не видно, так как отсутствуют какие-
либо улики в материалах, послуживших основанием, как для возбуж-
дения дела, так и для привлечения к уголовной ответственности.

По существу пред"явленного обвинения ВОДЗИНСКИЙ А.П.
допрошен дважды - 3 октября 1938 г. Согласно этих протоколов до-
проса от 3/Х-1938 года ВОДЗИНСКИЙ признал себя виновным в том,
что будучи вербован неким ДОБРАЖНСКИМ Эдурдом, для шпионской
деятельности, занимался шпионажем, передавая польской разведке

ZASÓB ARCHIWALNY

Informacja o pomyłce dotyczącej aresztowanego i rozstrzelanego
Aleksandra Wodzińskiego. AIPN, 3823/1

- 2 -

18

сведения о состоянии завода " Андре-Мэрти".-

В деле отсутствуют сведения о шпионской деятельности ДОБРИАНСКОГО и, согласно обвинительного заключения, ДОБРИАНСКИЙ Эдуард "устанавливается".

Таким образом, приведенные выше данные не дают оснований считать, что ВОДЗИНСКИЙ, как арестован, так и осужден, правильно.

Никаких доказательств о проведении ВОДЗИНСКИМ шпионской деятельности в деле нет. Показания же ВОДЗИНСКОГО ничем по делу не подтверждаются.-

При таком положении дела постановление Тройки УНКВД от 9/X-1938 года оставаться в силе не может и подлежит отмене.

На основании изложенного-

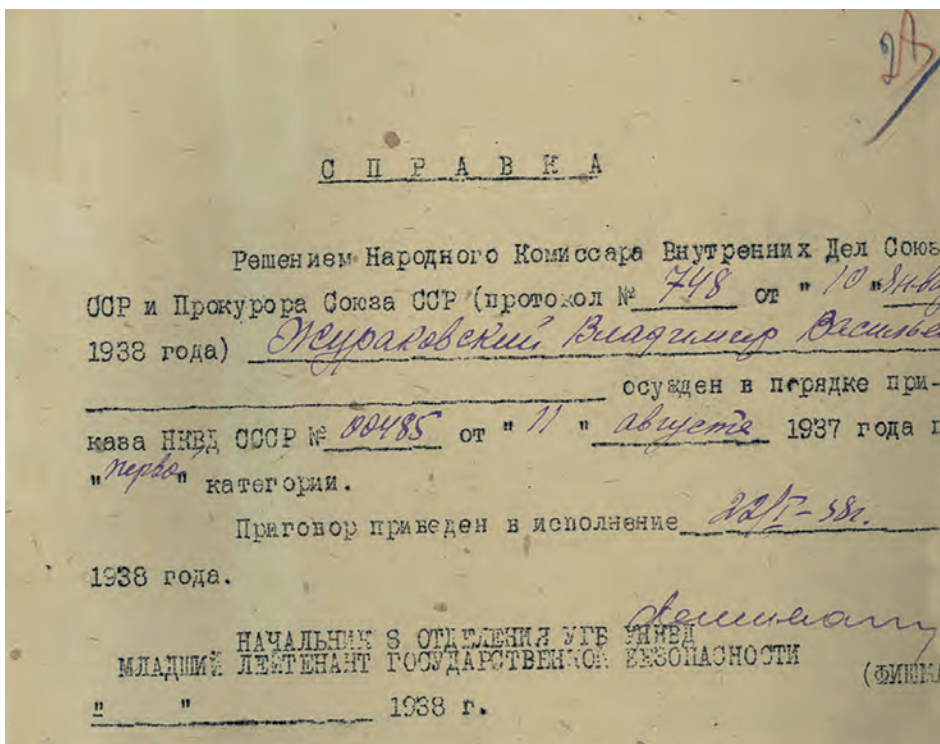
ПРОШУ :

Постановление Тройки УНКВД по Одесской области от 9/X-1938 года, протокол № 227, по делу ВОДЗИНСКОГО Александра Павловича - О Т М Е Н И Т Ь .

Дело дальнейшим производством, на основании ст. 4 п. "а" и 2 п. 197 ст. УПК УССР за смертью обвиняемого и недоказанностью, прекратить.-

И О ПРОКУРОРА ОДЕССКОЙ
ОБЛАСТИ

Крыгин /КРЫГИН/.



**Zaświadczenie o wykonaniu wyroku rozstrzelania Władimira Wasiljewicza
 Żurakowskiego. AIPN, 3823/5/0044**

W innej sprawie niechlujstwo i zaniedbania doprowadziły do jeszcze większego dramatu³¹. O popełnienie przestępstwa szpiegostwa na rzecz Polski oskarżono w 1938 r. Radzińskiego i na jego nazwisko został wydany nakaz aresztowania na potrzeby zabezpieczenia postępowania śledczego. Przez pomyłkę został jednak aresztowany Wodziński i na to nazwisko wypełniona jest już ankieta aresztowanego. Jedyne, co ich łączyło to fakt, iż obaj mieli to samo imię i patronimik – Aleksandr Pawłowicz, i mieszkali obok siebie. Wodziński został oskarżony o działalność w prawicowo-trochistowskiej organizacji i szpiegostwo. Po przeprowadzonym śledztwie Wodziński przyznał się do zarzucanych czynów i w październiku 1938 r. został skazany na najwyższy wymiar kary – rozstrzelanie. Wyrok wykonano półtora miesiąca później. W toku rewizji okazało się, że funkcjonariusze pomylili mieszkania, zapukali nie do tych drzwi i aresztowali innego człowieka niż tego, na którego wydany był nakaz. Przeprowadzono kolejną turę przesłuchań w „sprawie Wodzińskiego”. Okazało się wówczas, że pierwotne przesłuchania były kłamliwe i nie dawały podstaw do postawienia mu zarzutów.

Postanowieniem z 22 listopada 1939 r. sprawa została umorzona z powodu braku znamion przestępstwa. Gdy żona Wodzińskiego zaczęła pisać listy do władz z pytaniami o los męża, prośbami o zwrot mieszkania, z którego została wyrzucona po jego

³¹ AIPN, 3832/1, Sprawa Radzińskiego/Wodzińskiego Aleksandra Pawłowicza.

6/1-1-м

копия:

117

8 мая

2-ФВ

6

СОВЕРШЕННО СЕКРЕТНО

НАЧАЛЬНИКУ УПРАВЛЕНИЯ МИЛИЦИИ Г. ОДЕССЫ

КОМИССАРУ МИЛИЦИИ З ВАНГА ГОВ. БАЛБАСЕНКО

гор. Одесса

В соответствии с директивой КГБ при СМ СССР № 10855 от 24.УП-1955 года просим произвести регистрацию смерти осужденного в 1938 году Комиссией НКВД СССР ЖУРАКОВСКОГО Владимира Васильевича, 1891 года рождения, уроженца гор. Фортго-Застава, Ровенской области, что он, находясь в заключении умер 10 июня 1946 года от рака печени.

До ареста ЖУРАКОВСКИЙ В.В. проживал в г.Одессе.

Свидетельство о смерти ЖУРАКОВСКОГО просим выдать его жене ЖУРАКОВСКОЙ Валентине Александровне, проживающей в г. Одессе - Слободка, ул. Сталинградская д. № 7-а.

Дату выдачи и номер свидетельства просим сообщить в УАО УКГБ по Одесской области.

М

НАЧАЛЬНИК УПРАВЛЕНИЯ КГБ при СМ УССР по ОДЕССКОЙ ОБЛАСТИ - ПОЛКОВНИК

(А. КУВАРСКИЙ)

Брушко

h/h

НАЧАЛЬНИК УАО УКГБ при СМ УССР по ОДЕССКОЙ ОБЛАСТИ - ПОЛКОВНИК

(ЛАВРИНОВ)

Возник

отп. 2 экз.
1-й в адрес
2-й в дело №
исп. Юрьег, печ. Фридовская № 1659

в е р н о :

Смоузи УА n

Informacja o śmierci Władimira Wasiljewicza Żurakowskiego w łagrze w dniu 10 VI 1946 r. z powodu raka wątroby. AIPN, 3823/5/0150

ZASÓB ARCHIWALNY

aresztowaniu, a następnie korespondencję prowadziła jego córka, poinformowano je, że mąż i ojciec został skazany na 10 lat obozu pracy i zmarł w nim 14 marca 1939 r. na zawał serca. Wodziński został zrehabilitowany dopiero 28 marca 1996 r. W całej sprawie na Radzińskiego znajduje się zaledwie jeden dokument – krótka notka informująca, że w okresie wojny domowej służył w armii Imperium Rosyjskiego u gen. Piotra Wrangla, że ma w Polsce braci, z którymi utrzymuje kontakt listowny, że pracuje w artele „Trudkombinat” na stanowisku kierownika cechu, a także że jest podejrzewany o działalność szpiegowską. Praktyka wydawania zaświadczeń o śmierci w łagrze, by ukryć fakt rozstrzelania, była względnie częsta (np. sprawy Żurakowskiego³², Tokarskiego³³, Maszkowskiego³⁴), również w przypadku kobiet (np. Bożyckiej [Borzyckiej]³⁵, Andrijewskiej³⁶).

Postępowania rehabilitacyjne

W aktach integralną częścią spraw karnych są postępowania rehabilitacyjne. Pierwsza ich tura odbyła się na fali Chruszczowowskiej „odwilży”, druga – *pieriestrojki*. Zwłaszcza początkowo był to proces mozolny, stopniowy, któremu towarzyszył wielki opór środowisk partyjnych i KGB-owskich, niemniej nie zdołał on ani zastopować, ani zahamować długo tłumionej presji społeczeństwa. Zasadniczy okres stanowienia prawa rehabilitacyjnego obejmuje lata 1953–1956, tj. od śmierci Józefa Stalina aż do XX Zjazdu KPZS w lutym 1956 r., kiedy to Nikita Chruszczow wygłosił swój tajny referat „O kulcie jednostki”.

Zwiastunem rehabilitacji ofiar represji komunistycznych była ustawa O amnestii³⁷, opublikowana w gazecie „Prawda” 28 marca 1953 r., a więc tuż po śmierci Stalina. Na jej mocy wolność odzyskiwali „polityczni” skazani na kary uwięzienia (w więzieniach, łagrach itp.) do lat 5, mężczyźni powyżej 55 roku życia, kobiety powyżej 50 roku życia, kobiety w ciąży i kobiety mające dzieci w wieku do 10 lat. Amnestia objęła 1 mln 120 tys. osób. We wrześniu tego roku nastąpiła też likwidacja kolegiów specjalnych NKWD, tzw. OSO (Osoboe Soveśanie).

³² AIPN, 3823/5, Sprawa Żurakowskiego Władimira Wasiljewicza – według akt sprawy otrzymał wyrok WMN (*vysšaâ mera nakazaniâ*, tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – został skazany na 10 lat pozbawienia wolności, karę odbywał w Republice Komi i zmarł 10 VI 1946 r. w więzieniu na raka wątroby.

³³ AIPN, 3823/49, Sprawa Tokarskiego Władimira Josifowicza – według akt sprawy otrzymał wyrok WMN (tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – został skazany na 10 lat ITŁ i zmarł 10 V 1943 r. w obozie na dur brzuszny.

³⁴ AIPN, 3774/306, Sprawa Maszkowskiego Mariana Josifowicza – według akt sprawy otrzymał wyrok WMN (tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – zmarł w obozie 29 III 1945 r. z powodu wylewu krwi do mózgu.

³⁵ AIPN, 3774/394, Sprawa Bożyckiej [Borzyckiej] Eleonory Aleksandrowny – według akt sprawy otrzymała wyrok WMN (tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – została skazana na 10 lat ITŁ i zmarła w obozie 23 II 1945 r. na serce.

³⁶ AIPN, 3774/139, Sprawa Andrijewskiej Jeleny Josifowny – według akt sprawy otrzymała wyrok WMN (tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – została skazana na 10 lat łagru i zmarła 9 VIII 1943 r. z powodu choroby serca.

³⁷ *Postanovlenie Prezidiuma CK KPSS „Ob amnistii”, 27 marta 1953 g. [w:] Reabilitaciâ: kak èto bylo. Dokumenty Prezidiuma CK KPSS i drugie materialy*, v 3 t., t. 1, sost. A.N. Artizov et al., Moskva 2000, s. 15.

W dniu 4 maja 1954 r. Prezydium KC KPZS przyjęło postanowienie o rewizji spraw osób skazanych za „kontrewolucję” – niezależnie od tego, czy były one skazane przez organy sądowe, czy pozasądowe (np. administracyjne) – które w tym czasie odbywały karę w łagrach, więzieniach, na zesłaniu itp. Stworzona w celu przeprowadzenia rewizji Komisja Centralna³⁸, składająca się z prokuratora generalnego, ministra sprawiedliwości i innych wysoko postawionych osób, otrzymała prawo – w przypadku stwierdzenia niezasadzonego skazania, nieprawidłowej kwalifikacji przestępstwa lub bezpodstawnego zesłania – uchylecia wyroku i dokonania pełnej rehabilitacji skazanego, przekwalifikowania przestępstwa lub skrócenia kary. W przypadku stwierdzenia słuszności skazania mogła też odmówić rewizji sprawy.

W dniu 25 lutego 1956 r., w ostatnim dniu XX Zjazdu KPZS – na zamkniętym posiedzeniu – I sekretarz KC KPZS Nikita Chruszczow odczytał referat „O kulcie jednostki i jego następstwach”, w którym po raz pierwszy oficjalnie zostały ujawnione stalinowskie represje. Na podstawie danych zebranych w 1954 r. przez Prokuraturę Generalną, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Sprawiedliwości ZSRS obliczono, że stalinowskich ofiar było ok. 10 mln³⁹. Proces ujawniania zbrodni Stalina osiągnął swoje apogeum podczas XXII Zjazdu partii w 1961 r. Od 1962 r. pęd rehabilitacyjny zaczął wyhamowywać. Po odsunięciu Chruszczowa od władzy w 1964 r. zainteresowanie kwestią zbrodni stalinowskich zaczęło spadać, a wręcz pojawiły się pierwsze próby częściowej rehabilitacji Stalina. W ciągu kolejnych 25 lat (1962–1987), obejmujących rządy Leonida Breżniewa, Jurija Andropowa i Konstantina Czernienki, zrehabilitowana została zaledwie symboliczna liczba osób. Kolejną falę postępowań rehabilitacyjnych przyniosły dopiero czasy Michaiła Gorbaczowa. Narzędziem zbiorowej rehabilitacji ofiar stała się Ustawa z 16 stycznia 1989 r. o uzupełniających środkach przywrócenia sprawiedliwości wobec ofiar represji z lat 1930–1940 oraz początku lat 1950⁴⁰, na mocy której zostały uchylone wyroki „dwojek”, „trójek”, OSO i innych pozasądowych organów. Kolejnym aktem prawnym w tym zakresie była decyzja Prezydenta ZSRS z 13 sierpnia 1990 r., w której uznano za bezprawne represje w okresie kolektywizacji, a także wobec wszystkich innych osób represjonowanych z powodów politycznych, społecznych, narodowościowych, religijnych i innych z lat 1920–1950⁴¹. W przededniu rozpadu ZSRS Ukraina uchwaliła 17 kwietnia 1991 r. własną ustawę – O rehabilitacji ofiar represji politycznych na Ukrainie⁴², a podobny akt prawny został przyjęty 18 października 1991 r. w Rosyjskiej FSRS⁴³. Dokumenty te właściwie podsumowują proces

³⁸ *Postanovlenie Prezidiuma CK KPSS O sozdanii centralnoj komissii i mestnyh komissij po pesmotru del osuždennyh za „kontrevolucionnyje prestupleniâ, soderžašihšâ v lagerâh, koloniâh, túrmah i nahodâšihšâ v ssylke na poselenii” [w:] Reabilitaciâ... , s. 116–117.*

³⁹ *Ne nužno retuširovat’ istorii! Interv’û V.S. Hristoforova žurnalu „FSB: za i protiv” 2011, № 4 (15) [w:] V.S. Hristoforov, *Istoriâ strany v dokumentah arhivov FSB Rossii*, Moskva 2013, s. 886.*

⁴⁰ *Ukaz ot 16 âнварâ 1989 goda O dopolnitelnyh merah po vosstanovleniiu spravvedlivosti v otnošenii žertv repressij, imevših mesto v period 30–40-h i načala 50-h godov, „Vedomosti S”ezda narodnyh deputatov SSSR i Verhovnogo Soveta SSSR” 1989, № 9, s. 315.*

⁴¹ *Ukaz Prezidenta SSSR ot 13 avgusta 1990 g. O vosstanovlenii prav vseh žertv političeskikh repressij 20–50-h godov, „Vedomosti S”ezda narodnyh deputatov SSSR i Verhovnogo Soveta SSSR” 1990, № 34, s. 647.*

⁴² *Zakon ot 17 aprilâ 1991 g. O reabilitacii žertv političeskikh repressij na Ukraine, „Vedomosti Verhovnoj Rady Ukrainy” 1991, № 22, s. 262.*

⁴³ *Zakon RSFSR ot 18 oktâbrâ 1991 g. O reabilitacii žertv političeskikh repressij, <http://dszn.sev.gov.ru/zakon-rf-ot-18-10-1991-g-1761-i> (dostęp 20 VIII 2019 r.).*

5049

Секретно

ПОСТАНОВЛЕНИЕ № 44/У-45
ПРЕЗИДИУМА ХМЕЛЬНИЦКОГО ОБЛАСТНОГО СУДА

В составе: И.О. Председателя Президиума Печерского
Членов Президиума Емельяновой и Тартасюка
С участием И.О. облпрокурора тов. Чауш

Рассмотрели 14 июля 1956 года в гор. Хмельницком протест прокурора
области на решение Особого Соещания НКВД СССР от 8 февраля 1938г.

Данным решением

КУЗЬМИНСКИЙ Станислав Иванович, 1901 года рождения,
уроженец села Подлесны-Музарово, Солоб-
ковецкого района, Хмельницкой области, поляк, гр-н
СССР, б/партийный, из крестьян-середняков, малогра-
мотный, семейный, до ареста работал в колхозе
осужден по ст. 54-10 ч.п УК УССР к высшей мера наказания-расстрелу.

Кузьминский осужден за то, что он в прошлом кулак, являлся уча-
стником контрреволюционной националистической организации. Прово-
дил среди населения антисоветскую агитацию.

В протесте прокурор области ставит вопрос об отмене решения
Особого Соещания НКВД СССР с прекращением дела производством.
Заслушав доклад члена Президиума Печерского и заключение прокурора
тов. Чауш, который протест поддерживает, Президиум -

у с т а н о в и л :

Протест прокурора области подлежит удовлетворению по следую-
щим основаниям: Из материалов дела усматривается, что Кузьминский
на допросе признал себя виновным в том, что он состоял в религиоз-
ном кружке " Ружанец " члены этого кружка очень часто собирались,
где высказывали недовольство в отношении колхозной жизни.

Кроме того по делу допрошены свидетели: Ореховский Н.Г /убит
на фронте/, Пилулько Н.В /тоже убит/, Забавский Я.П / место жи-
тельство неизвестно/, показания которых не конкретные, записаны
общими фразами, не указано откуда им стало известно о проводимой
антисоветской агитации Кузьминским, какому периоду это относится
и т.п.

Так, свидетель Ореховский Н.Г. показал " Мне известно, что
Кузьминский Станислав тесно связан с ныне арестованным Бойко и
Насиловским, также посещал религиозный польский кружок " Ружанец ".

-"_"

57 50

- 2 -

Брат его Кузьминский Франц арестован органами НКВД, как член к/р организации. В настоящее время к Кузьминскому часто заходят жены арестованных Насиловского, Витковского и др. и Кузьминский распространяет провокационные слухи о том, что скоро будет война, сюда придут поляки и освободят свой народ от притеснений со стороны Советской власти. Он говорит " пускай арестовывают уже недолго будут арестовывать, а потом сами сядут и за все расплатятся".

Аналогичные показания свидетелей Пилылько и Забавского.

Такие показания не являются доказательством избличающим о контрреволюционной деятельности Кузьминского. Других доказательств органами следствия не добыто.

Кроме того в июне 1956 года по делу произведена дополнительная проверка, в процессе которой допрошены свидетели Недзибута К.А., Гудья Я.С, которые характеризуют Кузьминского только с положительной стороны, что Кузьминский добросовестно относился к работе, своевременно выполнял государственные обязательства, о проводимой антисоветской агитации им ничего неизвестно.

Допрошенная жена осужденного Кузьминская Р.М. показала, что в ее квартире никогда никаких сборищ не проводилось, как ее мужем, так и другими лицами.

Так же установлено, что Кузьминский по соципроисхождению не кулак, как это записано в материалах дела, а из крестьян-середняков. Таким образом материалами дела контрреволюционная деятельность Кузьминского не установлена. В органов предварительного следствия не было оснований для возбуждения уголовного дела в отношении Кузьминского.

На основании вышеизложенного и руководствуясь Указом Президиума Верховного Совета СССР от 19.Уш.55 года, Президиум -

П О С Т А Н О В Л Я Е Т :

Протест прокурора области удовлетворить.

Решение Особого Совещания НКВД СССР от 8 февраля 1938 года отменить. Дело в отношении Кузьминского Станислава Ивановича производством прекратить за отсутствием состава преступления.

И.О. ПРЕДСЕДАТЕЛЯ ПРЕЗИДИУМА
ХМЕЛЬНИЦКОГО ОБЛСУДА *Пегеранич* (ПЕЧЕРСКИЙ)

отп. 5 экз.
1 прокурору
1 в дело
1 в наряд
2 УМВД
исп. П.К.
отп. д, м

legislacyjny związany z rehabilitacją represjonowanych Polaków, odzwierciedlony w materiałach postępowań karnych otrzymanych z Ukrainy. Były jeszcze – zarówno na Ukrainie, jak i w RFSRS – inne akty rehabilitacyjne, ale dotyczyły one głównie obywateli Związku Sowieckiego, skazanych np. za „zradę ojczyzny” w czasie wojny (w tym więzionych w niemieckich nazistowskich obozach jenieckich), które zasadniczo nie dotyczyły Polaków.

W otrzymanych dotychczas z Ukrainy materiałach widać, że pierwsza tura postępowań rehabilitacyjnych miała miejsce w latach 1956–1969. Prowadzone one były na wniosek prokuratora obwodowego (np. obwodu chmielnickiego), który po zapoznaniu się z archiwalnymi aktami spraw – w uzasadnionych przypadkach – wnosił o zaskarżenie wydanych wyroków. Zaskarżenia te były zatwierdzane przez prezydium sądu obwodowego (np. obwodu chmielnickiego), co było równoznaczne z rehabilitacją. Jedynie w kilku przypadkach uznano, że dana osoba została skazana słusznie i odmówiono rehabilitacji. W aktach rehabilitacyjnych stosowano standardową formułę o „uchyleniu wyroku z powodu braku znamion przestępstwa” i zamknięciu sprawy. Postępowania rehabilitacyjne z lat 1989–1999 były ponownie prowadzone przez prokuraturę obwodową na wniosek prokuratora, który nierzadko podejmował inicjatywę na prośbę rodziny ofiary.

Wspomniane postępowania rehabilitacyjne były również okazją, by żony poznały wreszcie los swoich mężów, ale także mogły ubiegać się o odszkodowanie w przypadku uznania niesłuszności skazania. Rekompensaty były niewielkie, gdyż przysługiwała im zaledwie dwukrotność ostatnich poborów męża przed datą aresztowania w przypadku, gdy został on rozstrzelany. W razie ich własnych wyroków (np. zsyłki) odszkodowanie przysługiwało im jedynie za czas aresztowania, ale już nie za okres pobytu na zesłaniu. Wśród akt spraw można znaleźć przejmującą korespondencję rodzin poszukujących informacji o krewnych, ale też zawierającą wielokrotne upominanie się kobiet o wydanie „zaświadczenia o okresie aresztowania”, gdyż inaczej nie mogły one otrzymać odszkodowania. Było to niekiedy trudne, ponieważ w aktach spraw brakowało dokumentacji, która pozwalałaby na określenie dokładnych dat. Można było ustalić datę aresztowania, gdy jednak przeradzało się ono w „etap na zsyłkę”, trudno było precyzyjnie podać jego datę końcową, a bez tego otrzymanie odszkodowania nie było możliwe. Nie można stwierdzić, jaki był finał tych spraw, gdyż w otrzymanych materiałach nie ma dalszych informacji. W tej turze postępowań rehabilitacyjnych w kilku przypadkach wydano postanowienia rehabilitacyjne wobec osób, którym odmówiono rehabilitacji w latach pięćdziesiątych. Ze względu na skalę represji i ogrom spraw, które przychodziło prowadzić prokuratorom, były one niekiedy załatwiane „taśmowo” i w całym procesie gubił się aspekt jednostkowy (np. w akcie rehabilitacji błędnie podawano nazwisko). Jednak wydawane przez nich zaświadczenia o rehabilitacji były niezwykle taktowne w treści. Starali się zadośćuczynić wyrządzonemu złu w jedyń sposób, w jaki mogli z racji swojej funkcji to uczynić. Postępowania rehabilitacyjne nie wykraczają – na chwilę obecną – poza rok 1999.

Podsumowanie

Nawiązana współpraca między Archiwum IPN w Warszawie a ukraińskimi archiwami obwodowymi w Chmielnickim, Odessie i Winnicy jest niezwykle ważna i cenna nie

tylko dla Instytutu, który ma obowiązek badać zbrodnie przeciwko narodowi polskiemu, ale przede wszystkim dla rodzin zamordowanych i represjonowanych. W ten sposób IPN przywraca pamięć o bezimiennych ofiarach zbrodni komunistycznych narodowości polskiej. Jak już wspomniano, dane o liczbie polskich ofiar represji państwa sowieckiego są bardzo nieprecyzyjne. Dotychczas mówiliśmy np. o dziesiątkach tysięcy ofiar „operacji (anty)polskiej”, ale póki co tylko przerzucaliśmy się liczbami, tak rozbieżnymi, jak i niepewnymi. Nawiązanie współpracy z archiwami obwodowymi to szansa, by ofiarom tym dać nazwiska, by rodziny, które tyle lat żyły w niewiedzy o losie swoich krewnych, mogły w końcu poznać ich tragiczne historie. Nie wróci im to życia, ale żyjącym pozwoli rozwiązać niepewność, przynieść spokój i ukojenie. Na pewno też obecna współpraca nie wyczerpie wiedzy o polskich ofiarach reżimu sowieckiego – do tego trzeba by podpisać umowy ze wszystkimi archiwami ukraińskimi, a także białoruskimi, rosyjskimi i kazachskimi, które przechowują materiały dotyczące zesłanych tam Polaków. Według źródeł sowieckich od sierpnia 1937 r. do listopada 1938 r. sama tylko „operacja (anty)polska” pochłonęła życie co najmniej 111 091 osób; deportowano, w tym do Kazachstanu, ponad 100 tys. Polaków⁴⁴. Niemniej, lepiej jest znać 50 tys. nazwisk potwierdzonych, niż mówić o 200 tys. niepotwierdzonych ofiarach. Dzięki tym materiałom możemy też skonfrontować informacje „z drugiej ręki”, np. raporty konsularne i doniesienia wywiadu, które mówiły o aresztowaniach Polaków za otrzymywanie korespondencji z zagranicy, z faktycznymi oskarżeniami stawianymi Polakom w procesach karnych właśnie za „listy od brata z Polski”. Możemy poznać szczegóły „operacji kułackiej” czy „operacji (anty)polskiej” z perspektywy ofiar i śledczych. Możemy wreszcie uzyskać wgląd w pracę sowieckiego aparatu terroru i jego funkcjonariuszy, z ich perspektywy poznać działania – jak „dokładnie” prowadzili śledztwa, jakimi wspierali się dowodami, w jaki sposób osiągali rezultaty zgodne z zamówieniem politycznym. Otrzymane materiały są dotychczas kompletnie nieznane, nigdy nie były upubliczniane, a wręcz przez długie lata stanowiły jedną z najgłębiej strzeżonych tajemnic reżimu komunistycznego. Najwyższy czas, by po latach utajnienia ujrzały one światło dzienne.

⁴⁴ „Operacja polska” NKWD..., s. 6. Zob. też *Iz istorii deportacij. Kazahstan 1930–1945 gg. Sbornik dokumentov*, v 3 t., otv. red. V.N. Šepel’, sost. E.M. Gribanova et al., Almaty 2012.

STRESZCZENIE

W artykule skoncentrowano się na omówieniu materiałów archiwalnych, jakie Archiwum IPN w Warszawie otrzymało w ramach podpisanych umów z archiwami obwodowymi Ukrainy w Chmielnickim, Winnicy i Odessie. Pozyskane dokumenty w postaci cyfrowej dotyczą represji sowieckich organów bezpieczeństwa państwowego wobec osób narodowości polskiej w pierwszej połowie XX w., ze szczególnym uwzględnieniem lat trzydziestych. W artykule poruszono kwestię spraw karnych prowadzonych przeciwko Polakom, formę kancelaryjną dokumentacji, metodykę jej opracowania oraz zarysowano przy tym tło historyczne wydarzeń.

Słowa kluczowe: sowiecka Ukraina, Polacy, represje, materiały archiwalne, Archiwum IPN, archiwa obwodowe, Chmielnicki, Winnica, Odessa, opracowanie.

SUMMARY

The article focuses on discussing the archival materials received by the IPN Archives in Warsaw as part of contracts signed with the Ukrainian regional archives in Khmelnytsky, Vinnitsa and Odessa. The documents obtained in digital form concern the repression of Soviet state security organs against persons of Polish nationality during the first half of the 20th century, with particular emphasis on the 1930s. The article deals with the issue of criminal cases against Poles, the office form of documentation, the methodology of its development, and outlines the historical background of events.

Keywords: Soviet Ukraine, Poles, repression, archival materials, IPN Archives, regional archives, Khmelnytsky, Vinnitsa, Odessa, compilation.